

Mauzoleum generała Orlicz-Dreszera na Oksywiu na tle ówczesnych tendencji w projektowaniu obiektów kommemoratywno-sepulkralnych

Grzegorz Rytel

Politechnika Warszawska, Wydział Architektury

Wprowadzenie

16 lipca 1936 roku nad Zatoką Gdańską koło Orłowa doszło do katastrofy lotniczej, w której poniósł śmierć generał brygady Gustaw Orlicz-Dreszer. Zginęli również towarzyszący mu dwaj oficerowie¹. Nie spodziewana śmierć generała stanowiła dotkliwy cios dla państwa polskiego, wojska i wszystkich kręgów zaangażowanych w budowę silnej pozycji Polski na morzach, oraz środowisk dążących do realizacji kolonialnych planów drugiej Rzeczypospolitej. Generał Orlicz-Dreszer należał do elity wojskowo-politycznej rządów pomajowych: oficer Legionów Polskich, beliniak, twórca i pierwszy dowódca 1. Pułku Szwoleżerów. W okresie powojennym dowodził 2. Dywizją Kawalerii, zajmował stanowisko Inspektora Armii, pierwszego Inspektora Obrony Powietrznej Państwa, od 1930 roku pełnił funkcję prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej. Znany był powszechnie jako wielki miłośnik lotnictwa i propagator idei budowy silnych związków Polski z morzem.

Pogrzeb generała odbył się 20 lipca 1936 roku. Po ceremonii w siedzibie Dowództwa Marynarki Wojennej i po mszy świętej w starym kościele na Oksywiu trumnę wyprowadzono do grobu, który przygotowany został na terenie nowego cmentarza wojskowego na Kępie Oksywskiej, na skraju nadmorskiego wzgórza².

Początkowo planowano upamiętnić tragiczną śmierć generała poprzez wzniesienie pomnika w Orłowie nad brzegiem morza³. W związku z wysuwaniem kolejnych propozycji dotyczących sposobów upamiętnienia, zdecydowano o powołaniu Komitetu Uczczenia Pamięci Generała Dywizji Gustawa Orlicz-Dreszera. Z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonialnej 24 października 1936 roku zawiązał się w Warszawie Komitet Wykonawczy pod przewodnictwem generała Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego. Spośród zgłaszanych form upamiętnienia generała Orlicz-Dreszera największe zainteresowanie zyskał przedstawiony przez komandora Stanisława Frankowskiego projekt wnie-

sienia mauzoleum na cmentarzu wojskowym na Kępie Oksywskiej⁴.

Tendencje polityczne i nastroje społeczne panujące w Europie w latach 30. sprzyjały nadawaniu wysokiej rangi ceremoniom pogrzebowym przywódców, bohaterów i innych osobistości istotnych z punktu widzenia budowy tożsamości silnego państwa. Ze względów propagandowych niejednokrotnie dużą wagę przykładano do zapewnienia monumentalnej oprawy architektonicznej miejsc ich pochówku⁵.

Konkurs

W warunkach ogłoszonego w 1937 roku przez Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej konkursu architektonicznego „na projekt grobowca ku czci generała Gustawa Orlicz-Dreszera na Oksywiu w Gdyni” uczestnikom pozostawiono dowolność co do formy upamiętnienia – mogło to być mauzoleum, kaplica lub pomnik⁶. Wyraźnie określony został charakter, jaki, w zamyśle inicjatorów upamiętnienia, uzyskać miało miejsce pochówku generała i otaczający teren. Poza rozwiązaniami architektonicznymi służącymi realizacji funkcji sepulkralnej, dużą wagę przywiązywano do zapewnienia właściwego funkcjonowania obiektu w jego funkcji kommemoratywnej: „Projekt powinien być tak skomponowany, aby pomieścił grób Generała Orlicz-Dreszera, dając przy tym możliwość odprawiania modłów w czasie uroczystości i obchodów”⁷. Wymagano zorganizowania wokół grobowca placu, który pozwalałby pomieścić uczest-

4. Zgłoszono również projekty: fundowania stypendiów dla uczniów Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni; nazwania imieniem gen. Orlicz-Dreszera statku ratowniczego, Basenu Południowego w porcie gdyńskim, czy jednej z ulic miasta. Zaproponowano również sfinansowanie publikacji zawierających przemówienia i pisma generała, oraz jego biografię w wersji pełnej i skróconej [Pamięci gen. Dym. G. Orlicz-Dreszera, „Morze” 1936, nr 12, s. 26].

5. W kolejności chronologicznej wymieniając, m. in.: grobowiec gen. Milana Rastislava Štefánika na Bradle k. Košarisk (1928); grobowiec gen. Józefa Bema w Tarnowie (1927-29); po dwóch drewnianych, prowizorycznych - mauzoleum Lenina w Moskwie (1930); mauzoleum gen. Luigiiego Cadorny w Pallanza (1932); pogrzeb marszałka Paula von Hindenburga w obiekcie upamiętniającym bitwę pod Tannenbergiem (1934); marszałek Józef Piłsudski pochowany został w kryptach katedry wawelskiej, w sąsiedztwie grobów królów polskich i bohaterów narodowych (1936).

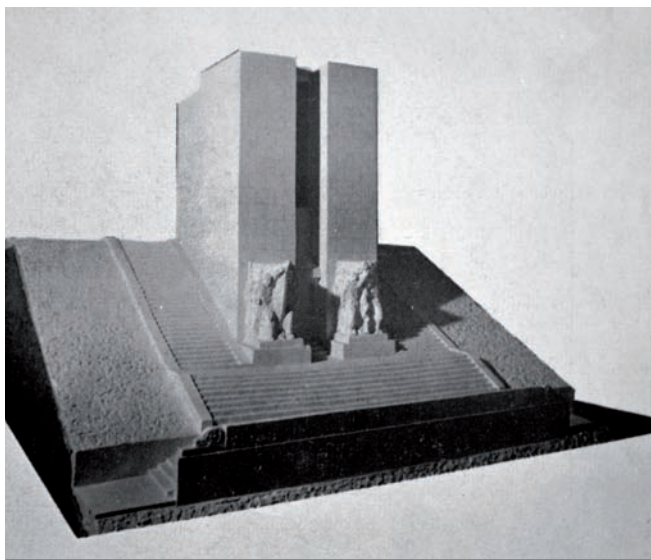
6. Konkurs na projekt grobowca ku czci generała Gustawa Orlicz-Dreszera na Oksywiu w Gdyni, „Architektura i Budownictwo” 1937, nr 10, s. 352.

7. Ibidem

1. W locie z Grudziądza do Rumii generałowi towarzyszyli ppłk. Stefan Loth i pilotujący samolot kpt. Aleksander Łagiewski.

2. Lewandowski J., *Ostatnia droga*, „Morze” 1936, nr 9, s. 25-27.

3. *Echa żałobnych dni*, „Morze” 1936, nr 9, s. 31.



1. Maks Potrawiak. Mauzoleum gen. Orlicz Dreszera na Oksywiu. Projekt konkursowy nagrodzony III nagrodą i wybrany do realizacji. Fotografia modelu (1937). „Architektura i Budownictwo” 1937, nr 10, s. 358

ników masowych uroczystości i manifestacji, i umożliwiłaby podjazd dla samochodów. W planowanym docelowo parkowym otoczeniu grobowca nie przewidywano zabudowy, przeterminując istniejące budynki do rozbiórki. Duży nacisk kładziono na odpowiednie wkomponowanie obiektu w krajobraz nadmorskiej skarpy i właściwe wyeksponowanie założenia grobowo-upamiętniającego w panoramie od strony morza. Nie dopuszczano przy tym rozwiązań o charakterze zdecydowanie wertykalnym, określając maksymalną rzędną projektowanego obiektu⁸.

Spośród nadesłanych na konkurs projektów wyłoniono trzy najlepsze prace i nagrodzono je odpowiednio pierwszą, drugą i trzecią nagrodą; poza tym trzem pracom przyznano równorzędne czwarte nagrody, a pięć prac odznaczono „zaszczytną wzmianką”. W komentarzach opublikowanych na łamach miesięcznika „Architektura i Budownictwo” przy okazji prezentacji projektów laureatów konkursu, oceniono założenia konkursu, jak również omówiono nagrodzone prace⁹.

Pierwszą nagrodę uzyskała praca autorstwa art. rzeźb. Jana Szczepkowskiego i Hanny Szczepkowskiej-Mickiewiczowej. Na zasadnicze elementy upamiętnienia składać się miały: wykonana w kamieniu nakrywa grobu generała, niewielkich rozmiarów „liryczna”, jak napisał jeden z krytyków¹⁰, kapliczka i pomnik konny o wysokości 8 metrów wraz z cokołem. Rzeźba jeźdźca na spiętym do skoku koniu, ustawiona frontem w kierunku morza, usytuowana miała być na wysuniętym poza krawędź skarpy bastionie. Omawiając zwycięski projekt, recenzenci krytycznie ocenili rozdrobnienie kompozycji i zbyt małą skalę elementów ją tworzących, a także niewłaściwy wybór pomnika konnego w kontekście wskazanej lokalizacji.

Drugie miejsce zajęła praca wykonana przez zespół w składzie: art. rzeźb. Józef Klukowski, arch.

8. Ibidem. Obiekt nie mógł przekraczać wysokości 8 metrów ponad rzędną 38-39 m n.p.m., określającą poziom korony skarpy.

9. Tworkowski Stefan, Konkurs na pomnik generała Gustawa Orlicz-Dreszera na Oksywiu, „Architektura i Budownictwo” 1937, nr 10, s. 363; Czech Zbigniew, Na tropach konkursu, „Architektura i Budownictwo” 1937, nr 10, s. 364-366.

10. Tworkowski Stefan, Konkurs..., op. cit., s. 360-363.

Kazimierz Marczewski i arch. Janina Skibniewska. Projekt zakładał wzniesienie zgeometryzowanego kurhanu w formie schodkowej piramidy na planie czworoboku. Wewnątrz tumulusa znajdować się miała sklepią krypta mieszcząca sarkofag. Nakrycie krypty, a jednocześnie zwieńczenie kurhanu przyjąć miało kształt tarczy rycerskiej wykonanej z żelbetu. Od strony zatoki kontynuacją rytmu horyzontalnych linii schodkowej piramidy stanowić miały uskokowe tarasy schodzące do poziomu morza. Praca zyskała uznanie jednego z recenzentów dzięki wpisaniu się w kontekst krajobrazowy i kulturowy, poprzez nawiązanie do tradycji sypanych kurhanów, a także zostało docenione opracowanie wnętrza krypty.

Trzecie miejsce sąd konkursowy przyznał pracy art. rzeźb. Maksa Potrawiaka (il. 1). Prostokątnej bryły mauzoleum autor proponował usytuować na stoku, poza krawędzią korony skarpy. Pozwalać to miało na dostęp z poziomu placu do wnętrza kaplicy, natomiast wejście do krypty grobowej miało znajdować się na niższym tarasie, dostępnym schodami terenowymi obiegającymi budynek. Elewacja od strony morza rozwiązana została w postaci dwóch smukłych pylonów wznoszących się ponad grupami rzeźb flankującymi wejście do krypty i przedstawiającymi według opisu autorskiego „spuszczanie łodzi na morze i krzewienie idei polskiej na morzu”¹¹.

Obaj recenzenci zwrócili uwagę na pracę arch. Jana Bogusławskiego i art. rzeźb. Stanisława Sikory, nagrodzoną jedną z trzech równorzędnych czwartych nagród. Jeden z recenzentów w komentarzach do wszystkich omawianych prac jako niedostateczne ocenił wyeksponowanie projektowanych form upamiętnienia w sylwecie horyzontu morskiego.

Niezależnie od werdyktu sądu konkursowego prace nad projektem realizacyjnym zlecone zostały zdobywcy trzeciej nagrody, Maksowi Potrawiakowi, oraz Janowi Bogusławskiemu i Stanisławowi Sikorze. Decyzja o sformowaniu takiego zespołu wydaje się

11. Konkurs na projekt..., op. cit., s. 358.

2. Wiesław Grzymański. Projekt mauzoleum pomordowanych w Złoczowie (1921). „Architekt” 1922, nr 5, s. 41

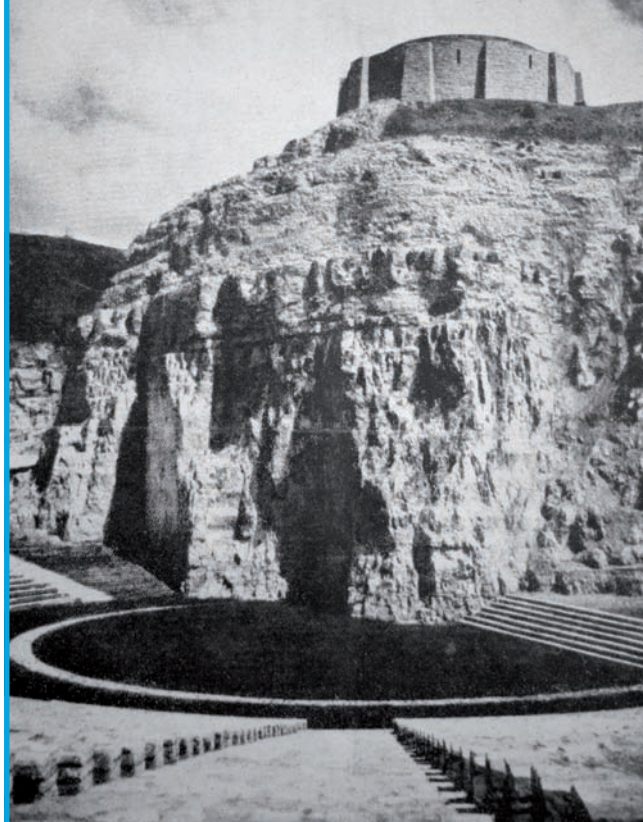


zrozumiała. Wiedza i warsztat zawodowy architekta, jakimi dysponował Bogusławski, niewątpliwie miały znaczenie podczas przygotowywania dokumentacji wykonawczej oraz w trakcie realizacji, przy pełnieniu nadzoru autorskiego. Udziałem Sikory miało być rzeźbiarskie opracowanie sarkofagu, rzeźb wewnętrznych i innych detali wnętrza¹². Nie można wykluczyć, że wpływ na decyzję o wybraniu tych właśnie uczestników konkursu mógł mieć przewodniczący komisji plastycznej Komitetu Uczczenia Pamięci Generała Dywizji Gustawa Orlicz-Dreszera, arch. Antoni Dygat, teść Jana Bogusławskiego¹³.

Architektura obiektów sepulkralnych i kommemoratywnych na przełomie XIX i XX wieku

Po okresie oświecenia i romantyzmu, kiedy wzorem starożytnych Rzymian budowano chętnie mauzolea *in agris suis* – we własnych dobrach, poza cmentarzami – wznoszenie licznych monumentalnych budowli o charakterze upamiętniającym i grobowym osadzonych w otwartym krajobrazie rozpoczęło w ostatniej ćwierci XIX wieku w Niemczech. Ukończenie w 1875 roku pomnika Arminiusza¹⁴ przyjmuje się za początek tak zwanej manii pomników (*die Denkmalmannie*)¹⁵. W kolejnych latach powstało wiele tego rodzaju upamiętnień: pomnik Kyffhäuser¹⁶, monument Porta Westfalica¹⁷, cenotaf-pomnik Bitwy Narodów z 1813 roku pod Lipskiem¹⁸, czy blisko ćwierć tysiąca tak zwanych wież Bismarcka, budowanych od 1899 roku dla upamiętnienia zmarłego kanclerza Prus i Niemiec¹⁹. Obiekty te, w większości o formach eklektycznych, nawiązywały w odległy i niezobowiązujący sposób do ducha architektury rzymskiej i średniowiecznej.

Tego rodzaju działania stworzyły dogodny grunt dla rozpowszechnionej od końca lat 20. idei budowy „zamków zmarłych” (*die Totenburgen*). Mianem tym określano mauzolea i budowle upamiętniające poświęcone żołnierzom poległym w I wojnie światowej²⁰. Wspólną cechą tych obiektów było staranne wpisanie



3. Robert Tischler. Mauzoleum żołnierzy Freikorpsu na Górze Św. Anny (1938). „Der Friedhof” 1942, nr 2, s. 1

ich w kontekst miejsca. Budowane w różnych, bardzo odmiennych warunkach, zazwyczaj doskonale wykorzystywały krajobrazowe walory lokalizacji. Również pod względem przyjętych rozwiązań formalnych i stosowanych materiałów były harmonijnie wkomponowane w otaczający pejzaż. Podobne obiekty powstawały też w alpejskiej scenerii pól bitewnych frontu austriacko-włoskiego. Akcją budowy monumentalnych obiektów sepulkralno-kommemoratywnych rozpoczęto we Włoszech na wielką skalę w 1931 roku²¹.

Podobnie upamiętniano poległych i zamordowanych w konfliktach zbrojnych towarzyszących ustalaniu nowych granic po zakończeniu I wojny światowej. W Złoczowie koło Lwowa wzniesiono w 1923 roku mauzoleum kryjące szczątki Polaków zamordowanych przez Ukraińców w 1919 roku. Autorem projektu rotundy o formach głęboko osadzonych w tradycji ar-

12. *Pamięci Strażnika Morza*, „Morze i Kolonie” 1939, nr 8, s. 11.

13. J. Bogusławski i S. Sikora po wojnie też podejmowali tematy projektowe o podobnej tematyce. Razem wzięli udział w konkursie na projekt Pomnika-Mauzoleum Zwycięstwa na terenie Parku Ujazdowskiego przy Al. Ujazdowskich; ich praca uzyskała III nagrodę. I nagrodę przyznano zespołowi: Bohdan Lachert, Jan Knothe, Jerzy Jarnuszkiewicz; projekt nie został zrealizowany [*Konkurs nr 133 na pomnik-mauzoleum zwycięstwa*, „Architektura” 1947, nr 1, s. 15-17; Rytel Grzegorz, *Projekty założeń i obiektów kommemoratywnych w architekturze polskiej po drugiej wojnie światowej w latach 1945-1949*, Warszawa 2013].

14. Pomnik germańskiego wodza Cherusków (*Hermannsdenkmal*), który w 9 r. po Chr. pokonał w Lesie Teutoburskim rzymskie legiony dowodzone przez Warusa; 1838-1875; proj. Ernst von Bandel.

15. Tołłoczko Zdzisława, *Tradycyjalny modernizm i Wilhelma Kreisa zamków zmarłych (Totenburgen) budowanie*, w: idem, *Architektura i społeczeństwo. Przegląd zagadnień budownictwa i urbanistyki w Niemczech od około roku 1850 do około roku 2000. Od późnoromantycznego historyzmu do późnego socjodemodernizmu*, Kraków 2005, s. 223-253.

16. Pomnik cesarza Fryderyka I Barbarossa i cesarza Wilhelma I, 1890-1896, proj. Bruno Schmitz.

17. Pomnik cesarza Wilhelma I, 1892-1896, proj. Bruno Schmitz.

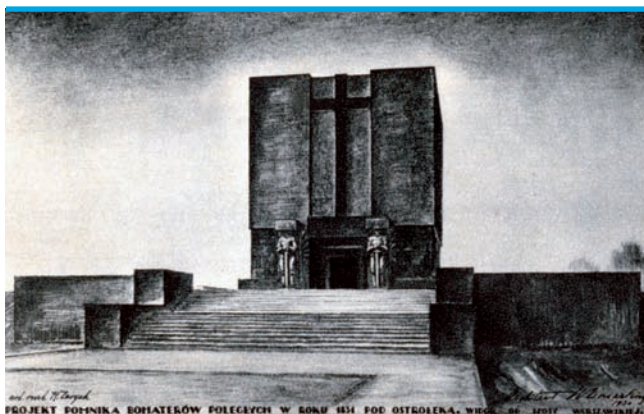
18. Obiekt upamiętniający wielką bitwę epoki napoleońskiej (*Völkerschlachtdenkmal*), 1898-1913, proj. Bruno Schmitz.

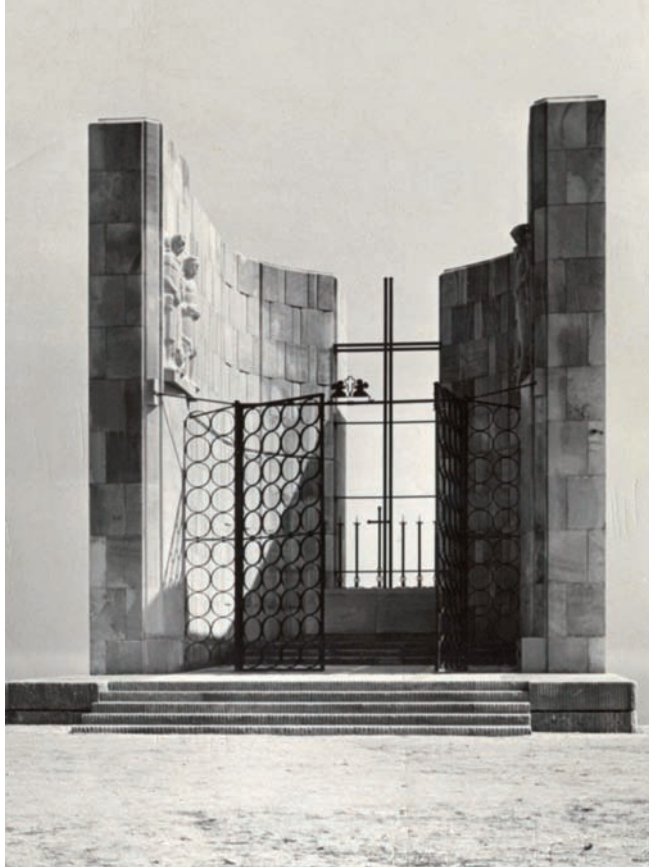
19. Po śmierci Bismarcka w 1898 r., w następnym roku zorganizowano konkurs na projekt budowli o funkcjach kommemoratywnych, wygrany przez arch. Wilhelma Kreisa.

20. Zaliczają się do nich mauzolea (m.in.): Tannenberg (1927), Bitola (1930), Petrisoru (1935), Kilonia (1936), Quero (1936), Wałbrzych (1938) [Rytel Grzegorz, *Mauzoleum w krajobrazie pola bitwy: świadek czasów, znak miejsca*, w: *Element szczególnie w otoczeniu – tożsamość miejsca*, Warszawa 2013].

21. Wybudowano mauzolea (m.in.): Pasubio (1926), Doss Trento (1935), Monte Grappa (1935), Montello (1935), Pocol (1935), Asiago (1936), Caporetto (1938), Rovereto (1938), Oslavia (1938), Redipuglia (1938).

4. Borys Zinserling i Romuald Zerych. Mauzoleum poległych w bitwie pod Ostrołęką w 1831 r. Projekt konkursowy wybrany do realizacji (1929). Poczłówka-cegielka ze zbiorów autora





5. Maks Potrawiak, Jan Bogusławski, Stanisław Sikora. Mauzoleum gen. Orlicz Dreszera na Oksywiu. Widok z placu, od strony lądu (1939). Fot. E. Jędrzejewski; z archiwum Jerzego Bogusławskiego

chitektury polskiej był Wiesław Grzymalski²² (il. 2). W latach 1934-1938, na Górze Świętej Anny na Śląsku, Niemcy wybudowali mauzoleum żołnierzy Freikorpsu poległych podczas III powstania śląskiego w 1921 roku. Autor projektu, Robert Tischler, nadał mu formę rotundy o horyzontalnych proporcjach, nakrytej płaską kopułą, o wyrazistej artykulacji ścian zewnętrznych rytmem szerokich, płaskich przypór (il. 3). Przywołana tu dwukrotnie forma rotundy, wywodząca się od mauzoleów rzymskich i ugruntowana w architekturze chrześcijańskich martyriów, często stosowana była w projektach obiektów sepulkralnych w omawianym czasie.

W 1929 roku, z okazji zbliżającej się setnej rocznicy bitwy stoczonej pod Ostrołęką w 1831 roku, podczas wojny polsko-rosyjskiej, ogłoszony został konkurs na projekt pomnika-mauzoleum poległych tam żołnierzy polskich. Do realizacji wybrano pracę architekta Borysa Zinserlinga i artysty rzeźbiarza Romualda Zerycha (il. 4). Prostopadłościenna bryła mauzoleum według koncepcji autorów miała górować nad rosyjskim ziemnym fortem artyleryjskim, zbudowanym w miejscu pola bitwy z czasów powstania listopadowego. W komentarzu, jaki towarzyszył prezentacji wyników konkursu krytycznie oceniono formę architektoniczną wybranego do realizacji projektu: „Praca nagrodzona jest poważna w koncepcji, nosi jednak wybitne piętno ciężkiego patetyzmu niemieckich »monumentów bismarckowskich«, co zdaje się być raczej wątpliwe w zastosowaniu do uczczenia naszego powstania listopadowego z lat trzydziestych,

epoki romantyzmu”²³. Zwarta i mocna w wyrazie forma nie zyskała przychylności krytyki architektonicznej. W kontekście przedstawionej opinii rezultaty konkursu na mauzoleum generała Orlicz-Dreszera wydają się szczególnie interesujące. Można by podejrzewać, że przy wyborze zwycięskiego projektu zadecydowały predylekcje do form romantycznych. Jednak w realizacji pewne generalne dyspozycje przestrzenne zbliżają gdyńskie mauzoleum do wcześniejszego o osiem lat projektu Zinserlinga i Zerycha.

Wydaje się, że zarówno w okresie ostatniego półwiecza poprzedzającego konkurs, jak i wcześniej w ciągu dziejów, możliwe jest wyróżnienie zasadniczych cech architektury sepulkralnej, ulegających zmianom w niewielkim tylko stopniu. W kulturach ludów euro-azjatyckiego stepu, późniejszych mieszkańców Europy, do właściwości grobowca należy zamknięcie i trwałość. Cechy te wyrażone za pomocą środków architektonicznych zazwyczaj przyjmują formy określone przez Juliusza Żórawskiego jako *spoiste* i *silne*²⁴. Monumentalne obiekty grobowe charakteryzuje zwartość założenia, oraz koncentracja warunkująca możliwość podporządkowania i organizacji przestrzeni przez *bryłę-centrum*²⁵. Pomimo różnic formalnych w opracowaniu architektonicznym zdecydowanie dominują kompozycje osiowe względem co najmniej jednej osi, podobnie jak symetryczne plany i fasady. Jak pisał Wilhelm Kreis, mianowany podczas II wojny światowej generalnym radcą budowlanym do spraw projektowania grobów wojennych: „Jeśli możliwe i oczywiste jest stworzenie obiektu symetrycznego, to niedorzecznością byłoby osiągnięcie celu okrężną drogą przez asymetrię”²⁶.

Mauzoleum na Oksywiu

W trakcie prac nad projektem realizacyjnym wprowadzono istotne zmiany w stosunku do wybranej koncepcji konkursowej. Odstąpiono od proponowanej przez Maksa Potrawiaka kaplicy jako przekrytego stropem pomieszczenia. Widok z placu, od strony lądu, przedstawiał dwie ściany-pylony tworzące nie-nakryte stropem wnętrze kaplicy (il. 5). Pełnej szerokości otwarcie pomiędzy ścianami przegrodzone zostało ozdobną stalową kratą. Z przeciwnej strony, za ołtarzem, wąskie pęknięcie z widokiem na morze spięto smukłym, ażurowym stalowym krzyżem wzmocnionym poprzecznymi szprosami. Patrząc od wnętrza, ściany zbiegały się łukowo ku temu przezroczu, przywodząc na myśl zamknięcie absydy. Od strony morza bryła tworzyła prostopadłościenną formę (il. 6). Ściany oblicowano płytami szlifowanego piaskowca. Od zewnątrz, w zwieńczeniu ścian umieszczono napisy – w elewacji od strony morza: „ORLICZ DRESZER”; na dwóch bocznych ścianach odpowiednio: „ŻOŁNIERZ KOMENDANTA” oraz „STRAŻNIK MO-

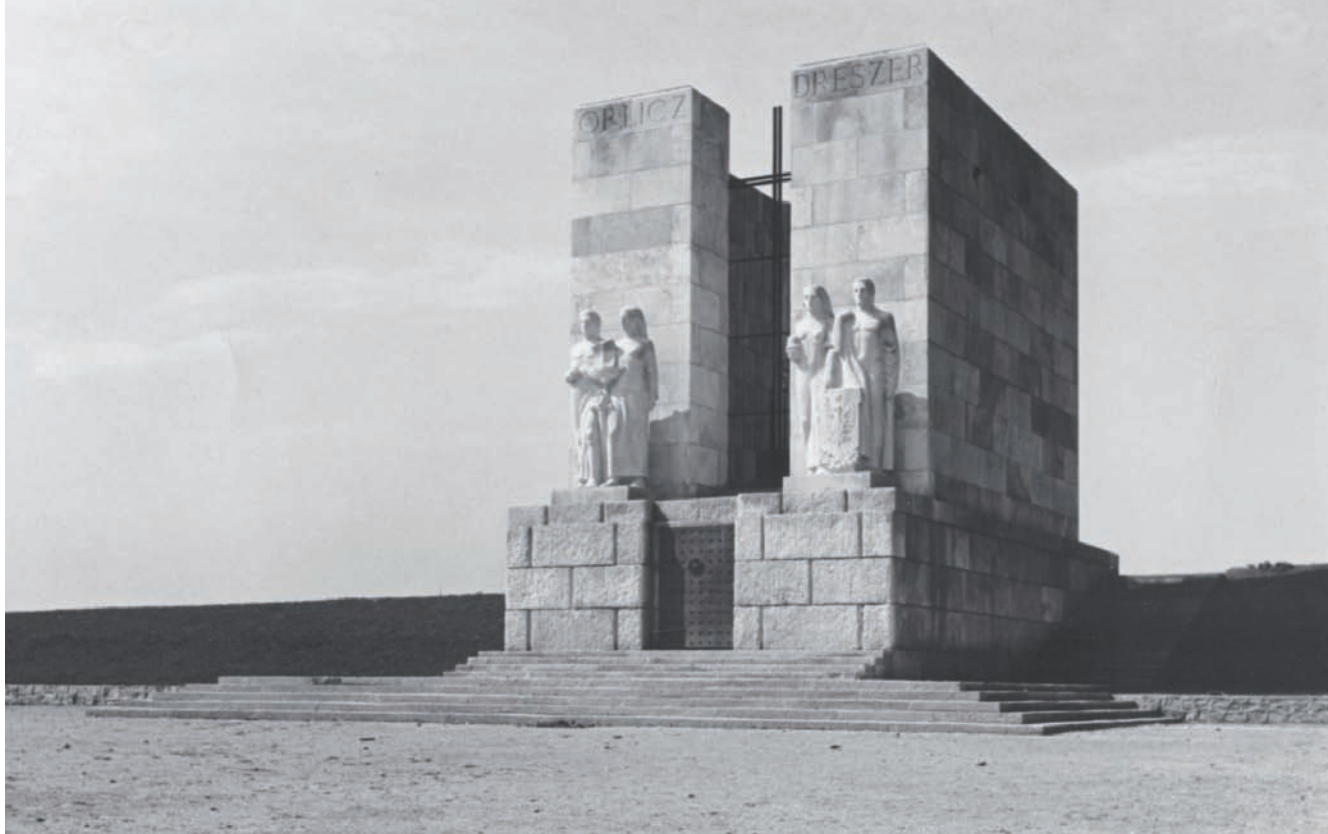
23. Konkurs ścisły na pomnik-mauzoleum bohaterów, poległych w r. 1831 pod Ostrołęką, „Architektura i Budownictwo” 1930, nr 3, s. 120.

24. Żórawski Juliusz, *O budowie formy architektonicznej*, Warszawa 1973.

25. Frey Dagobert, *Grundlegung zu einer vergleichenden Kunstwissenschaft*, Darmstadt 1970.

26. Kreis Wilhelm, Zu Meinen Skizzen, „Die Baukunst” 1941, nr 6, s. 135, tłum. Adam Peszke [Rytel Grzegorz, „Spontaniczne szkice tworzyłem od razu”. O szkicach Wilhelma Kreisa, w: Definiowanie przestrzeni architektonicznej. Zapis przestrzeni architektonicznej, t. 2, Kraków 2013].

22. Projekt wybrany w konkursie zorganizowanym w 1921 r. W konkursie brali udział między innymi: Zygmunt Harland, Władysław Klimczak, Bronisław Wiktor.



6. Maks Potrawiak, Jan Bogusławski, Stanisław Sikora. Mauzoleum gen. Orlicz Dreszera na Oksywiu. Widok ze skarpy, od strony morza (1939). Fot. E. Jędrzejewski; z archiwum Jerzego Bogusławskiego

RZA". Od środka, po obu stronach na ścianach ponad kratą umieszczono płaskorzeźby z przedstawieniami figuralnymi. Zmianie nie uległa zasada kompozycyjna dwudzielnej bryły w widoku od strony morza. Podobnie jak nie zmieniony pozostał dwukondygnacyjny układ przestrzenny, stanowiący klasyczne rozwiązanie mauzoleum. Podstawę części kommemoratywnej tworzyła kubatura krypty o obrysie nieco wysuniętym poza obrys ścian-pylonów. Mocny rysunek boniowanych ścian krypty – bloków piaskowca o dłutowanej fakturze – wzmacniał czytelne wrażenie cokołu, jaki stanowiła dolna kondygnacja oglądana od strony skarpy. W związku z wyodrębnieniem krypty w bryle całego obiektu, zmieniły się proporcje pylonów stanowiących tła dla grup rzeźb przewidzianych w pierwotnej, konkursowej koncepcji Maksa Potrawiaka. Kompozycje figuralne umieszczone zostały niejako na cokole dolnej kondygnacji, powyżej poziomu wejścia do krypty. Dostęp do jej wnętrza zamykały masywne, okute drzwi. Wewnątrz znajdował się sarkofag, którego pokrywa, będąca dziełem Stanisława Sikory, stylizowana była w manierze późnośredniowiecznych nagrobków z przedstawieniem zmarłego²⁷ (il. 7).

Nie sposób nie zwrócić uwagi, że zrealizowany projekt nawiązuje w znacznym stopniu do koncepcji projektowej autorstwa Władysława Sawickiego, Stanisława Kucharskiego i art. rzeźb. Zbigniewa Dunajewskiego, nagrodzonej jedną z trzech czwartych nagród²⁸ (il. 8). Przedstawili oni rozwiązanie, którego zasadniczą formę tworzyły dwie ściany-pylony spięte ornamentowaną kratą. Od strony skarpy, z dolnego tarasu przewidziano dostęp do krypty. Wejście do niej flankowały rzeźby konnych, wtopione częściowo w czoła ścian-pylonów. Dwa skrzydła niewielkiego, otwartego w stronę morza amfiteatru, otaczały cen-

tralnie umieszczoną bryłę mauzoleum. Jak pisał o tym projekcie Stefan Tworowski w komentarzu do wyników konkursu: „Do najlepszych prac zaliczyć należy także mocną, zdecydowaną pracę [...] z grobowcem-pieczarą od strony morza, ciekawym konturem pylonów, rysunkiem kraty i amfiteatrem [...]”²⁹.

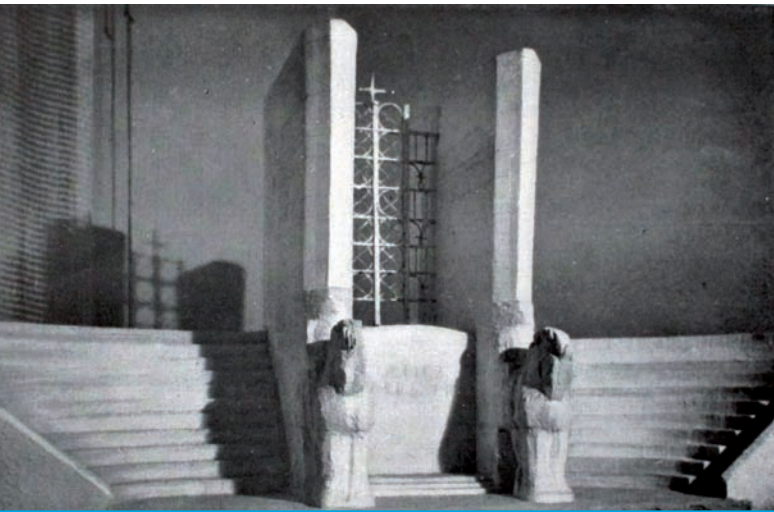
29. Tworowski Stefan, *Konkurs...*, op. cit., s. 363.



7. Stanisław Sikora. Nakrywa sarkofagu gen. Orlicz Dreszera na Oksywiu (1939). „Morze i Kolonie” 1939, nr 3, s. 35

27. Z komitetu uczczenia ś.p. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, „Morze i kolonie” 1939, nr 3, s. 35.

28. *Konkurs na projekt...*, op. cit., s. 359.



8. Władysław Sawicki, Stanisław Kucharski, Zbigniew Dunajewski. Mauzoleum gen. Orlicz Dreszera na Okywiu. Projekt konkursowy nagrodzony IV nagrodą. Fotografia modelu (1937). „Architektura i Budownictwo” 1937, nr 10, s. 359

Oba projekty konkursowe – omawiany powyżej i wybrany do realizacji – wykazują wiele podobieństw. W obu proponowano dwukondygnacyjne mauzoleum z wykorzystaniem naturalnego ukształtowania terenu dla zapewnienia dostępu do obu poziomów i, w konsekwencji, ze sprzężeniem górnego i dolnego tarasu. Oba ukazywały, w widoku od strony morza, kompozycję dwóch wertykalnych brył kształtujących formę mauzoleum, powiązanych z elementami rzeźbiarskimi. Istotną różnicę stanowiło rozwiązanie części kommemoratywnej tworzącej zasadniczą bryłę mauzoleum. Autorzy realizacyjnego projektu odstępili od zamknięcia kaplicy na rzecz otwartej przestrzeni ograniczonej dwoma ścianami i ażurowymi elementami metaloplastyki, podobnie jak to proponowali Sawicki, Kucharski i Dunajewski.

Podsumowanie

W aury patriotycznej manifestacji, 16 lipca 1939 roku, w trzecią rocznicę śmierci, odbyła się ceremonia złożenia trumny generała Orlicz-Dreszera w krypcie mauzoleum. Siła symbolicznego przekazu treści osiągnięta poprzez wyraz formalny okazała się na tyle mocna i jednoznaczna, że po zajęciu Gdyni, jeszcze w 1939 roku, Niemcy przystąpili do rozbiórki obiektu. Dziś z trudem wskazać można dokładnie jego usytuowanie.

Obok szczególnego przeznaczenia obiektu na oksywskim wzgórzu, o niepowtarzalnym charakterze jego architektury decydowała spektakularna lokalizacja, a także lekkość bryły eksponowanej na tle nieba. Mauzoleum generała Gustawa Orlicz-Dreszera należało do kilku zaledwie tego typu obiektów wybudowanych w Polsce w okresie międzywojennym. Poza wspomnianymi już realizacjami w Złoczowie i Ostrołęce trudno wymenić inne tego rodzaju objekty. Nie można bowiem uznać *stricte* za mauzoleum grobowca generała Józefa Bema w Tarnowie, autorstwa Adolfa Szyszko-Bohusza (1927), czy podobnego do niego w generalnym zamyśle pomnika poległych pod Olszynką Grochowską, projektowanego przez Borysa Zinserlinga (1931). Do innej kategorii zaliczyć należy też mauzolea rodzinne wznoszone na cmentarzach lub w parkach dworskich.

Odległego echa rozwiązań przyjętych w mauzoleum generała Orlicz-Dreszera można doszukiwać się w projekcie Polskiego Pomnika na terenie obozu koncentracyjnego Mauthausen w Austrii, wzniesionego w 1955 roku według projektu arch. Teodora Bursche i Stanisława Sikory, współautora oksywskiej realizacji. Helioplastyczne efekty gry ażurowych elementów metaloplastyki i masywnych brył kamiennych pylonów obozowego pomnika wiązać można z rozwiązaniami przyjętymi we wcześniejszym o szesnaście lat gdyńskim mauzoleum.